

„Wierzę w Syna Bożego”.

Program katechetyczno-duszpasterski diecezji radomskiej na rok szkolny 2013-2014

W pierwszą niedzielę Adwentu 2013 roku rozpoczyna się realizacja czteroletniego Programu duszpasterskiego, którego hasłem są słowa: *Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa*. Program nawiązuje do 1050. rocznicy Chrztu Polski, którą będziemy przeżywać w 2016 roku. Świętowanie tej rocznicy jest ważne, gdyż pozwala nam odkrywać i doceniać chrześcijańskie korzenie, z których wyrastamy. Kościół, jako wspólnota wiernych, w roku liturgicznym 2013/2014, będzie skupiony wokół hasła: *Wierzę w Syna Bożego* i ma poprowadzić przez doświadczenie wiary, nawrócenie i chrzest ku postawie apostołstwa¹. Schemat programu duszpastersko-katechetycznego *Wierzę w Syna Bożego* przedstawia się następująco:

I. Bóg który przychodzi – plan zbawienia realizowany w Chrystusie, Synu Bożym

Okres Adwentu otwiera nowy Rok Liturgiczny, w którym na nowo będziemy oczekiwać przyjścia Pana. Liturgiczny Adwent poprzedza i przygotowuje do świętowania Tajemnicy Wcielenia Słowa Bożego – Narodzenia Syna Bożego. Natomiast poprzez kolejne dni tego roku liturgicznego uobecniane będą zbawcze wydarzenia z życia Jezusa Chrystusa. Kościół, sprawując liturgię, ukazuje, że Jezus Chrystus, jako Mesjasz i Pan odkupił nas z grzechów i jest nadal z nami tutaj na ziemi, aby nas nauczać o Bogu, nawracać i jednoczyć z Nim. Adwent to apel Boga do człowieka, aby konkretnie zaangażował się w przemianę swojego życia. Zachęca do uświadomienia sobie, że życie nacechowane jest ciągłym oczekiwaniem. Kościół ze swej natury jest Ludem Bożym pielgrzymującym, który jest w drodze do domu Ojca w niebie, ale również Ludem Bożym adwentowym, czyli oczekującym na przyjście Pana. Teksty liturgiczne tego okresu ukazują osoby oczekujące na przyjście Mesjasza, a więc: Najświętszą Maryję Pannę, św. Jana Chrzciciela czy proroka Izajasza, który wspomina dawne oczekiwanie ludzi na przyjście obecnego Zbawiciela. Niektórzy mogą powiedzieć, że Jezus Chrystus przychodzi do nas każdego roku od wielu tysięcy lat, więc czy może nam coś nowego zaproponować? Odpowiedzi na to pytanie udziela bł. Jan Paweł II: „Adwent odnawia oczekiwanie na Chrystusa, który przyjdzie, aby nas zbawić w pełni urzeczywistniając swe królestwo sprawiedliwości i pokoju”. Adwent ma ukazać, że Jezus po, to przychodzi, aby nam przypomnieć, że stoimy przed kolejną życiową szansą. Jeżeli człowiek

¹ Por. *Wierzę w Syna Bożego przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, Poznań 2013, s. 11.

pozwalają działać Bogu w swoim życiu, to On zmieni jego jakość, w taki sposób, że nabierze ono sensu i właściwego celu. Działalność liturgiczna Kościoła w czasie Adwentu ma umożliwić osobiste spotkanie z nadchodzącym Panem, poprzez spotkania rekolekcyjne, Msze Święte Roratnie czy spowiedzi przedświąteczne. Wszystko po to, aby człowiek mógł sobie uświadomić, że to Chrystus przychodzi specjalnie do niego. Oczekiwanie w Adwencie ma różne znaczenia. Jest przygotowaniem do Świąt Bożego Narodzenia. Jezus przychodzi do nas w osobie dziecka, które narodziło się w ubóstwie. Można powiedzieć, że Bóg zrezygnował z przynależnej Mu chwały i przychodzi do człowieka, aby zapowiedzieć mu wyzwolenie z grzechu. Adwent jest nieustannie obecny na ustach modlącego się Kościoła, który na Mszy Świętej, po konsekracji i po „Ojcze nasz” wypowiada słowa: „oczekujemy Twego przyjścia w chwale... przyjścia naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa”. Oznacza to, że współczesny człowiek, mimo tak odległych wydarzeń historycznych, może obecnie uczestniczyć w tajemnicach zbawczych, o których jest mowa w Piśmie Świętym. Również każdy człowiek oczekuje na przyjście Jezusa, które dokonuje się osobiście w nim samym, niezależnie od czasu i pory roku. Wreszcie Adwent to oczekiwanie na ostateczne przyjście Chrystusa w dniu ostatecznym.

W otwierającym się przed nami nowym roku liturgicznym pragniemy usilnie rozwijać to pragnienie oczekiwania Pana poprzez wiarę w Syna Bożego i komunie z bliźnimi. Źródłem wiary w Syna Bożego ma być pogłębiona lektura Pisma Świętego. Potrzebne jest podjęcie konkretnych działań ewangelizacyjnych w parafiach, by głosząc kerygmat, doprowadzić człowieka – wcześniej ochrzczonego – do wyboru Jezusa i wejścia na drogę konsekwentnego naśladowania Go w codzienności. Dla chrześcijanina jedynym źródłem jest Chrystus, w którego zostaliśmy zanurzeni w chrzcie świętym. Ten rok pracy duszpasterskiej związany został właśnie ze znakami nawiązującymi do liturgii chrztu. Będą to: świeca, krzyż, woda, biała szata oraz olej. Podjęcie działań ewangelizacyjnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych wpłynie na poprawę wzajemnych relacji pomiędzy wierzącymi w Kościele. Ta komunia pomiędzy ludźmi ma ostatecznie prowadzić do tego, by każdy ochrzczone był przygotowany na przyjęcie większej odpowiedzialności za jego ewangeliczny kształt oraz czynnie uczestniczył w misji apostoelskiej. Współpraca z Bogiem uświadamia człowiekowi odpowiedzialność za kształtowanie w duchu wiary życia rodzinnego, społecznego i zawodowego. Niewątpliwie nowy program duszpasterski ma uprzytomnić jak ważne jest zaangażowanie katolika we wszystkie dziedziny życia, aby – jak to podkreślił bł. ks. Jerzy Popiełuszko – „nie zaskoczył nas powrót Chrystusa, gdy nadejdzie niespodziewanie i każe nam rozliczyć się z dni naszego ziemskiego pielgrzymowania”.

Propozycje dla katechetów:

- odwoływać się w czasie katechezy do przeżyć związanych z liturgią;
- ukazywać wieloraką obecność Chrystusa w czynnościach liturgicznych Kościoła i doprowadzać do jej przeżycia;
- kształtować postawy konieczne do pełnego, świadomego i owocnego uczestnictwa w liturgii;
- wprowadzać do właściwego przeżywania roku liturgicznego przez uprzytomnianie świąt i okresów liturgicznych jako pamiątek zbawczych wydarzeń i zapowiedzi eschatologicznego dopełnienia;

- uświadamiać obecność Chrystusa także w czynnościach katechetycznych, Jego słowo i działanie;
- wspólnie dziękować Chrystusowi za Jego wszechobejmującą obecność i działanie.

II. Chrystus – Słowo Boże. Bóg obecny w Słowie

Zgodnie ze wskazaniem nowego programu duszpasterskiego: *Wierzę w Syna Bożego*, źródłem wiary w Syna Bożego ma być pogłębiona lektura Pisma Świętego. Należy zatem ukazać Biblię jako Słowo Boże, wskazać na jej ważność w życiu chrześcijańskim oraz pogłębić duchowość biblijną zarówno wśród dzieci, młodzieży jak i dorosłych. W tym celu zaleca się podejmować wiele działań popularyzujących znajomość Biblii, pogłębiających duchowość biblijną oraz tworzyć parafialne kręgi biblijne. Wymiar biblijny katechezy akcentuje jej związek z Pismem Świętym. Treścią katechezy powinna być historia biblijna z podkreśleniem idei zbawczych. W Biblii Bóg mówi do człowieka, aby go wezwać do realizacji planu zbawczego. Chcąc dokonać integracji Objawienia Bożego i wiary człowieka z całym jego życiem, trzeba źródeł szukać w Piśmie Świętym, uczyć posługiwania się nim, pomagać w rozumieniu języka Biblii i prowadzić do zażyłości ze słowem Bożym. W Piśmie Świętym ujawnił się zatem dialog objawiającego się Boga i wierzącego człowieka. Dlatego też korzystając z całej rzeczywistości biblijnej, trzeba ją przenosić w życie katechizowanych tak, by mogli uzyskać swoją pełnię rozwojową, szczególnie pod względem religijnym.

„Biblijność posługi słowa oznacza korzystanie z treści zawartych zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. (...) Biblia przekazuje doświadczenie wiary ludzi oczekujących na przyjście Mesjasza i tych, którzy byli uczniami Jezusa. To doświadczenie wiary łączy się z wiarą całego Kościoła i dlatego nie powinno się przeciwstawiać Pisma Świętego Tradycji, a raczej należałoby traktować te źródła katechezy w sposób łączny, jako wspólne świadectwo wiary. Z tego właśnie wspólnego źródła wypływa nauka, życie i liturgia Kościoła” (DKP 59). Nauczanie Kościoła i rozwój wszelkiej formacji nie może przebiegać w oderwaniu od Pisma Świętego. Wezwanie do lepszego zrozumienia Biblii przez studium jest powrotem do najbardziej autentycznej tradycji Kościoła z pierwszych wieków chrześcijaństwa i okresów, w których Biblia była ośrodkiem życia wspólnoty Kościoła w nauczaniu i wychowaniu. W katechezie nieodzowne jest pamiętanie o literackich i teologicznych zasadach interpretacji Biblii.

Literackie piękno Pisma Świętego dopomina się o należne miejsce w katechezie szkolnej i parafialnej dla modlitw, wyznań i hymnów w nim zawartych. Trzeba również wskazywać na perspektywę rozwiązywania ludzkich problemów w oparciu o Pismo Święte. W tym celu zadaniem katechety jest wyjaśnienie prawdy dotyczącej zbawienia oraz interpretowanie poszczególnych fragmentów w kontekście całej historii zbawienia. Znajomość biblijna nie prowadzi jedynie do wiedzy o zasadach postępowania zaproponowanych przez Chrystusa, ale kształtuje postawy, przede wszystkim postawę wiary, przyłgnięcia do Chrystusa, który tu i teraz obdarza człowieka swoją łaską, jest obecny w swoim słowie i w sakramentach (por. DKP 60). Chodzi więc o to, aby cały proces formacyjny zmierzał do odkrywania treści i znaczenia przekazanej przez Boga ekonomii zbawienia. Katecheta ma zatem przedstawiać wiarę chrześcijańską jako drogę, po której należy pójść za Jezusem Chrystusem (por. DOK 41). Zatem „chrystocentryzm zobowiązuje

katechezę do przekazywania tego, co Jezus naucza o Bogu, o człowieku, o szczęściu, o życiu moralnym, o śmierci ... nie zmieniając niczego w Jego myśli" (DOK 98). Mówienie o Piśmie Świętym jako źródle oznacza, że życie ludzkie powinno być przeniknięte myślą, duchem i postawami biblijnymi i ewangelicznymi poprzez stały kontakt z samymi tekstami. Papież Benedykt XVI w Liście apostolskim *Porta fidei* podaje, że „Św. Łukasz uczy, że znajomość treści, w które należy wierzyć nie wystarcza, jeżeli następnie to serce, autentyczne sanktuarium człowieka, nie jest otwarte na łaskę, która pozwala mieć oczy, aby spoglądać na głębie i zrozumieć, że to, co zostało przepowiedziane jest Słowem Bożym" (nr 10).

Propozycje dla katechetów:

- wyraźnie ukazywać dzieciom i młodzieży, że Pismo Święte jest pierwszym źródłem katechezy;
- zabiegać o prawidłową interpretację tekstów;
- podawać autentyczny tekst Biblii;
- dążyć do wzrostu poszanowania Słowa Bożego przez stosowanie co pewien czas uroczystej intronizacji Biblii, uroczystego odczytywania itp.;
- często organizować pracę zespołową nad tekstami biblijnymi; przygotowywać grupę przez wyjaśnianie, skupienie i modlitwę do przyjęcia Słowa Bożego;
- po każdym tekście biblijnym doprowadzać do aktów zawierzenia Bogu;
- uwypuklać dialogowy charakter każdej katechezy;
- często modlić się tekstami biblijnymi.

III. Kształtowanie wiary w Syna Bożego (metanoia, nawrócenie – chrzest)

Według wskazań *Programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2013-2017*, „Na początku drogi prowadzącej ku odnowieniu i wzmocnieniu duchowości chrzcielnej, mocny akcent stawiamy na wiarę: «Kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony» (Mk 16,16). Będzie to swoista kontynuacja Roku Wiary, ale tym razem akcent położymy na kerygmat; jego treść, znaczenie i możliwości wykorzystania w posłudze pastoralnej. Najprościej definiując, kerygmat to zbawcze przesłanie, zawarte w Biblii, zawierające obietnicę zbawienia i wzywające człowieka do wiary i przemiany życia w Bogu. Z tym zbawczym przesłaniem nierozdzielnie związana jest ewangelizacja, czyli takie głoszenie kerygmatu, które doprowadza człowieka do podjęcia wyraźnej decyzji wiary i wejścia w osobistą relację z Bogiem we wspólnocie Kościoła”². Od początku istnienia Kościoła celem katechezy jest prowadzenie chrześcijan do dojrzałości w wierze „według pełni Chrystusa” (Ef 4,13). Chrześcijaństwo rodzi się do nowego życia poprzez nawrócenie ku Ewangeli i chrzest. Papież Franciszek podaje, że „Przeświadczenie wiary, która czyni życie wielkim i pełnym, skoncentrowane na Chrystusie i mocy Jego łaski, ożywiało posłannictwo pierwszych chrześcijan. W *Aktach męczenników* czytamy taki dialog rzymskiego prefekta Rusticusa z chrześcijaninem Hieraxem: «Gdzie są twoi rodzice?» – pytał sędzia męczennika, a ten odpowiedział: «Naszym prawdziwym ojcem jest Chrystus, a naszą matką wiara w Niego». Dla tych chrześcijan wiara jako spotkanie z Bogiem żywym objawionym w Chrystusie, była «matką», ponieważ wydawała ich na światło dzienne, rodziła w nich Boże życie,

² Tamże, s. 13.

nowe doświadczenie, pełną blasku wizję życia, dlatego byli gotowi złożyć do końca publiczne świadectwo” (*Lumen fidei*, 5). Mówiąc o wierze, należy odnieść się do terminu „nawrócenie”. Jest to nawrócenie ludzkiego serca do Boga dla uratowania współczesnej cywilizacji i człowieka, który przecież sam siebie nie może do końca zrozumieć bez Chrystusa. Bł. Jan Paweł II naucza, że człowieka należy „mierzyć miarą sumienia, miarą ducha, który jest otwarty ku Bogu. Nawrócenie obejmuje: porzucenie złej drogi (por. Ez 18,21-23), poprawę postępowania (por. Jr 7,3), zwrot ku przebaczącemu Bogu (por. Oz 12,7; Am 5,4), uznanie Jego świętości i prymatu w życiu człowieka, a także ukazanie szkodliwości grzechu (por. Iz 5,16-25). Istotą w procesie nawrócenia jest przemiana serca, gdyż ono jest siedliskiem grzechu i pierwszym obszarem, w którym człowiek odchodzi od swego Stwórcy (por. Jr 17,5-10). Obejmuje również przemianę myśli i woli, wyraża całościowo postawę człowieka zdecydowanie odcinającego się od zła, podejmującego pokutę i zwracającego się ku Bogu. *Metanoia* niesie z sobą także nowe i pogłębione rozumienie Boga i Jego świętej woli. Przemiana ta wiąże się z gestami zewnętrznymi i wyraża się w czynach pokutnych. Będąc odpowiedzią na wezwanie łaski, jest przyjęciem ofiarowanej przez Boga możliwości zbawienia i dlatego łączy się z wezwaniem do chrztu (por. Dz 2,38). Ponieważ sam Bóg zbliża się do człowieka, człowiek może i powinien zwrócić się do Boga, przychodzącego w Chrystusie, który zapoczątkował Boże Królestwo na ziemi (por. Łk 11,20; 17,21). Dlatego w kontekście zbawienia eschatologicznego przestrzega się odrzucających Chrystusa przed surową karą w dniu sądu i gniewu Bożego (por. Mt 11,20-24; Rz 2,5). Z wezwaniem do nawrócenia łączy się ściśle wezwanie do wiary, gdyż *metanoia* polega nie tylko na zerwaniu z grzechem, ale na wytworzeniu się nowej relacji do Boga właśnie w duchu wiary. Objawiającemu się bowiem Bogu należy odpowiedzieć posłuszeństwem wiary. To posłuszeństwo wiary łączy się z wezwaniem Chrystusa do pójścia za Nim i naśladowaniu Go w swoim życiu (por. Mt 25,34).

Wiara jest wezwaniem do nawrócenia. Ale można również powiedzieć, że już sama wiara jest radykalnym nawróceniem, jest całkowitym zwróceniem się ku Bogu i Jego królestwu. Takie jest znaczenie słów Jezusa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15). Na temat społecznego wymiaru nawrócenia mówi bł. Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia*, łącząc *metanoię* z miłosierną miłością Boga. Siłą wewnętrznie przekształcającą człowieka i jednocześnie zasadą nowego życia jest sam Jezus Chrystus. Poznanie Go stanowi dla nawróconego wartość najwyższą (por. Flp 3,8). W nauczaniu Kościoła o potrzebie nawrócenia należy wymienić: porzucenie grzechu, poprawę postępowania, zwrot ku przebaczącemu Bogu, uznanie Jego świętości. Najważniejsza w nawróceniu jest duchowa przemiana człowieka wobec Boga, prowadząca w konsekwencji do nowej postawy. Człowiek więc przez całe swoje życie nawraca się do Boga. Żyje *in statu conversionis*, czyli znajduje się w podwójnym stanie: pielgrzymowania do wieczności i ciągłego nawracania się do Boga. Prawdziwe nawrócenie nie jest jednak możliwe bez daru pojednania. Pojednanie jawi się jako konieczny warunek pełnego powrotu człowieka do Boga. Udział człowieka w dziele pojednania rozpoczyna się od uznania swojego grzechu, a siebie grzesznikiem, czyli nawrócenie wiąże się z prawdą o sobie. Pojednanie z Bogiem w Jezusie Chrystusie dokonuje się za sprawą Ducha Świętego. Człowiek potrzebuje darów Ducha Świętego, by moc prawdy i miłości mogła kształtować jego życie od wewnątrz. Dzięki Duchowi Świętemu człowiek jest zdolny do pełnego nawrócenia. Może wzrastać ku dojrzałości chrześcijańskiej przez stopniowe przyjmowanie w swoim życiu darów, ale i wymagań Boga.

Św. Marek w słowach: „Przebacz nam nasze winy, jako i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mk 6,12), wskazuje, jak nieodzownym elementem nawrócenia i przemiany jest postawa otwarcia się na drugiego – bliźniego. Z tą postawą wiąże się skrusza serca, gdyż określa ona nastawienie pokutne człowieka i wyraża prawdziwą przemianę duszy wierzącego, prowadzącą do dojrzałego życia chrześcijańskiego. Przebaczenie ofiarowane w sakramencie pokuty i pojednania jest wezwaniem do radykalnej przemiany sposobu myślenia, serca i całego życia oraz do pójścia za Bogiem.

Propozycje dla katechetów:

- ukazywać obecność Chrystusa w grupie katechetycznej i skłaniać do przeżywania tej obecności przez wspólne akty wiary, nadziei i miłości;
- doprowadzać do wspólnej akceptacji chrztu i bierzmowania na katechezie;
- kierować katechezę ku Mszy Świętej, ku eucharystycznej wspólnotcie;
- omawiać potrzeby środowiska i szukać możliwości wspólnego pomagania bliźnim;
- zwracać uwagę na właściwy stosunek grupy do „ubogich”: biednych, znajdujących się w trudnych warunkach, mniej zdolnych, mających trudności w nawiązaniu kontaktu z innymi itd.

IV. Powołanie do bycia uczniem Chrystusa – wezwanie do apostołstwa i świadectwa

Od początku swego istnienia Kościół nieustannie głosi Dobrą Nowinę, którą otrzymał od Chrystusa oraz wzywa wszystkich ludzi do nawrócenia, przemiany życia i przyjęcia łaski zbawienia. Papież Benedykt XVI mówi: „Nie możemy się zgodzić, aby sól zwietrzała, a światło było trzymane pod korcem (por. Mt 5,13-16). Także współczesny człowiek, jak Samarytanka przy studni, może na nowo odczuć potrzebę pójścia, aby słuchać Jezusa, który wzywa nas do wiary w Niego i zaczerpnięcia z jego źródła, wytryskującego wodą żywą (por. J 4,14). Musimy na nowo odkryć smak karmienia się Słowem Bożym, wiernie przekazywanym przez Kościół i Chlebem życia, danymi jako wsparcie tym, którzy są Jego uczniami (por. J 6,51). Nauczanie Jezusa, w rzeczywistości nadal rozbrzmiewa w naszych dniach z tą samą mocą: «Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki» (J 6,27). Pytanie stawiane przez tych, którzy go słuchali jest również tym samym, jakie my stawiamy: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» (J 6, 28). Znamy odpowiedź Jezusa: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał» (J 6, 29). Wiara w Jezusa Chrystusa jest więc drogą do osiągnięcia zbawienia w sposób ostateczny” (*Porta fidei*, 3). Do uwierzenia i bycia uczniem Chrystusa są zatem wezwani wszyscy, a ich znakiem rozpoznawczym ma być miłość. Ucznia Chrystusa charakteryzuje również słuchanie i naśladowanie – „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje!” (Mk 8,34).

Oczekiwanie Jezusa, nakreślające istotne cechy Jego uczniów, są niezmiennie i bardzo wyraziste. Niestety często w wypełnieniu ich przeszkadzają na przykład dobra materialne. Zjawisko to nie było obce w czasach Chrystusa. Do pewnego młodzieńca Jezus zwrócił się z propozycją sprzedania majątku i pójścia za Nim. Niestety, młodzieniec nie przyjął zaproszenia Jezusa, „miał bowiem wiele posiadłości” (Mt 19,21-22). Nadmierne gromadzenie dóbr materialnych odciąga

człowieka od wartości najważniejszych i od Ewangelii. Konsumpcyjny styl życia stanowi barierę wobec zaproszenia do bycia uczniem Chrystusa. Styl ten nie tylko promuje postawę „mieć” kosztem postawy „być”, lecz przede wszystkim powoduje różnorakie uzależnienia człowieka, które uniemożliwiają otwarcie się jednostki na oddziaływanie Jezusa jako Nauczyciela. Utrudniają więc pracę nad postawą ucznia Chrystusa. Negatywny wpływ na kształtowanie w sobie ucznia Chrystusa ma również relatywizm moralny, który jest obecny począwszy od etyki życia małżeńskiego, poprzez pracę zawodową, a skończywszy na ekonomii i polityce. Widać go bardzo wyraźnie w odniesieniu do prawdy, którą relatywizuje się, mając na uwadze wyłącznie dobro własne. Wielu chrześcijan nie ma odwagi i siły podporządkować się nakazowi Chrystusa: „Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi” (Mt 5,37). Są również sytuacje i okoliczności, które pomagają chrześcijaninowi w pogłębianiu wiary w Boga. Jednym z nich jest zaangażowanie się w ruchach i stowarzyszeniach katolickich, np. wolontariat. Do tego należy dodać różnego typu bractwa i zespoły parafialne, a także duszpasterstwa zawodowe (służby zdrowia, nauczycieli, prawników, strażaków). Pomocą służą także media, w szczególności te, które są w gestii Kościoła. Szczególną rolę spełniają tu katechezy, spotkania z Biblią, wywiady ze świadkami wiary, dyskusje na tematy religijne czy reportaże lub filmy przedstawiające świętych. Należy przypominać, że uczeń Chrystusa powinien zawsze i wszędzie dawać świadectwo chrześcijańskie, które ma podwójny charakter: wiary i miłości. Takie było świadectwo życia np. św. Maksymiliana Marii Kolbego czy św. Joanny Beretty Molla. Te niezwykle postaci należy ukazywać jako przykłady uczniów Jezusa oraz jako wzór w przyjmowaniu nauki Zbawiciela i w wypełnianiu Jego woli. Wierzącym powinno się wyjaśnić, że w wielu sytuacjach są oni świadkami wiary, choć nie zawsze zdają sobie z tego sprawę. Tak jest na przykład, gdy w każdą niedzielę udają się do kościoła na Mszę Świętą. Często dzieje się to na oczach sąsiadów i znajomych, którzy zdążyli się odzwyczaić od udziału w niedzielnej Eucharystii.

Prawdziwy uczeń Chrystusa jest Jego gorliwym apostołem. Należy więc w duszpasterstwie i na katechezie zachęcać do aktywnego apostołatu, a w szczególności do udziału w apostołstwie zorganizowanym. Z powołania do bycia uczniem Chrystusa wynika to, że wiary trzeba się uczyć od najwcześniejszego dzieciństwa do końca życia. Podkreśla to papież Benedykt XVI, wskazując, że: „Doszedłszy do końca życia, apostoł Paweł prosi swego ucznia Tymoteusza, by «zabiegał o wiarę» (2Tm 2,22) z tą samą stałością jak kiedy był młodym człowiekiem (por. 2Tm 3,15). Uważamy, że ta zachęta skierowana jest do każdego z nas, aby nikt nie był leniwy w wierze. Jest ona towarzyszką życia, która pozwala nam dostrzegać nieustannie na nowo cuda, jakich Bóg dla nas dokonuje. (...) Współczesny świat potrzebuje dziś szczególnie wiarygodnego świadectwa tych, których umysły i serca oświecone są Słowem Bożym i zdolni są otworzyć serca i umysły tak wielu ludzi na pragnienie Boga i prawdziwego życia, które nie ma końca” (*Porta fidei*, 15).

Propozycje dla katechetów:

- ukazywać powołanie wszystkich do świadczenia o Chrystusie;
- przedstawiać przykłady wyznania wiary przez świętych, szczególnie męczenników;
- analizować współczesne wzory świadczenia o Chrystusie;
- doprowadzać dzieci i młodzież do rozumienia wielkich owoców wyznawania wiary;

- uświadamiać, że przez obecność na katechezie są już świadkami Chrystusa wzajemnie wobec siebie i wobec innych;
- szczególnie ubogacać motywy wyznawania wiary;
- omawiać, jak można być dziś świadkiem Chrystusa w świetle potrzeby i możliwości świadczania;
- uwydatniać znaczenie życia według Ewangelii jako świadectwa wiary;
- uwrażliwiać na rolę cichego świadectwa;
- modlić się o odwagę wyznawania wiary.

Katecheza wychowująca do wiary w Syna Bożego budzi wiarę, nadzieję i miłość jako odpowiedź na Słowo Boże. W ten sposób nabiera wyraźnie charakteru dialogu człowieka z Bogiem, dialogu, podczas którego wsłuchujemy się w Słowo Boga Zbawcy. W wierze, nadziei i miłości zawierzamy Chrystusowi nasze życie.

Na trud wychowania w wierze w Syna Bożego słowem, modlitwą
i przykładem życia, wszystkim katechetom z serca błogosławię

+ *Henryk Tomasik*
Biskup Radomski

Radom, 1 września 2013 r.
